

Sygn. akt IV CSK 128/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie z wniosku E. – O. Spółki Akcyjnej w G.
przy uczestnictwie S. D.
o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 listopada 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 24 września 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca E.- O. S.A. w G. wniosła o stwierdzenie, że z dniem 9 lipca 1986 r. nabyła w drodze zasiedzenia służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającą na znoszeniu istnienia na nieruchomości obciążonej oraz w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych i instalacji elektroenergetycznych wchodzących w skład linii elektroenergetycznych 0,4 kV i 15 kV oraz prawie korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji, remontów i modernizacji tych urządzeń i instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości odpowiednim sprzętem - obciążającą nieruchomość stanowiącą obecnie własność uczestnika S. D., położoną w miejscowości S., gmina R., oznaczoną w ewidencji gruntów numerami działek 30 i 52, dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr [...].

Wnioskodawca podniósł, że na działce nr 30 znajdują się następujące urządzenia energetyczne: pięć słupów energetycznych i linia napowietrzna niskiego napięcia 0,4 KV zasilana ze stacji zasilana ze stacji S. V, 7 słupów energetycznych i linia napowietrzna średniego napięcia 15 kV relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.) - odgałęzienia biegnące w kierunku stacji transformatorowych S. IV i S. V, a na działce nr 52 pięć słupów energetycznych i linia napowietrzna średniego napięcia 15 k.V. relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.) oraz odgałęzienia biegnące w kierunku stacji transformatorowych S. III i G. II.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił wniosek; ustalił, że przez nieruchomość uczestnika objęta księgą wieczystą nr [...] składa się z działek nr 30 i 52, położona jest w miejscowości S. gmina R. Biegnie po niej linia energetyczna średniego napięcia o mocy 15 kV relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.), czyli linia główna. Usytuowana jest w linii prostej wzdłuż i po obu stronach drogi z załamaniem ok. 70 metrów na przecięciu z drogą. Linia ta biegnie od stacji transformatorowej RS S. na linii średniego napięcia do GPZ Ł. Linia ta powstała w latach 60-tych XX wieku. Wnioskodawca nie posiada decyzji o lokalizacji szczegółowej tej linii, ani protokołu jej odbioru. Linia ta była remontowana w 1976 r.

Przez działki uczestnika przebiegają również odgałęzienia od linii głównej biegnące w kierunku stacji transformatorowych S. III i IV - prostopadle do przebiegu linii głównej i drogi. Odgałęzienia te powstały również w latach 60-tych XX wieku. Protokoły odbioru obu odgałęzień, tj. S. III i S. IV sporządzono w dniu 28 maja 1968 r. Komisje powołane do odbioru tych linii przez kierownika rejonu energetycznego stwierdziły w protokołach załączenie urządzeń pod napięcie odpowiednio: w przypadku odgałęzienia S. III w dniu 28 maja 1968 r., a w przypadku odgałęzienia S. IV w dniu 28 lub 29 maja 1968 r. W obu protokołach stwierdzono, że pobudowane i odebrane urządzenia będą własnością Zakładu Energetycznego T. - w eksploatacji Regionu G. i przez ten zakład będą konserwowane. Na obu protokołach nadpisano u góry przyjęcie urządzeń na stan Zakładu Energetycznego w T. w czerwcu 1968 r. Od tego czasu urządzenia te były ujmowane, jako środki trwałe Zakładu Energetycznego w T. Decyzja o lokalizacji szczegółowej linii 15 kV i stacji trafo w zakresie odgałęzień S. III i IV została wydana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. w dniu 28 lipca 1967 r.

Odgałęzienia linii głównej biegnące w kierunku stacji transformatorowych S. V i G. II nie biegną przez działki uczestnika S. D. Przez działkę nr 30 biegnie natomiast linia napowietrzna niskiego napięcia 0,4 kV, zasilana obecnie ze stacji transformatorowej S. V, rozpięta na pięciu słupach energetycznych. Linia ta została pobudowana na drewnianych słupach w latach 60-tych XX wieku i pierwotnie była zasilana z transformatora na linii głównej relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.). Po pobudowaniu odgałęzienia S. V w 1976 r., w linii niskiego napięcia zmieniono słupy na betonowe i podłączono ją do stacji S. V.

W okresie eksploatacji linii, na działkach uczestnika pracownicy zakładu energetycznego wykonywali bieżące przeglądy i remonty, np. wymianę izolatorów. Pracownicy wchodzili wtedy na słupy i był w tym czasie czasowo wyłączany prąd. Linie energetyczne znajdujące się na polu uczestnika nie uległy awarii. Przeglądy linii były wykonywane raz na 5 lat, nie wiadomo, czy przez lornetkę z drogi, czy też sprawdzający (obchodowy) wchodził na grunt uczestnika. Linie na działkach uczestnika zostały wykonane zgodnie z dokumentacją.

W latach 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku, kiedy pobudowano i modernizowano przedmiotowe linie energetyczne, Zakład Energetyczny T., na którego majątek je przekazano, był częścią wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Energetyczne O. P. z siedzibą w B. W wyniku podziału tego przedsiębiorstwa w 1989 r. zostało utworzone między innymi przedsiębiorstwo pod nazwą Zakład Energetyczny T. w T. W 1993 r. doszło do podziału tego przedsiębiorstwa i przekształcono je w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa, a w 2004 r. nastąpiło jej przejęcie przez E. G. Kompania Energetyczna, która później zmieniła nazwę na Koncern Energetyczny E. S.A. Od dnia 30 lipca 2007 r. spółka działa pod firmą E.-O. S.A. w G. Przekształcenie firmy: Zakłady Energetyczne O. P. w zakłady energetyczne w regionie, w tym przedsiębiorstwo państwowe ZE T., a później tego zakładu w spółkę oraz przekształcenie spółek energetycznych zawsze było powiązane z przejęciem majątku.

Decyzją z dnia 25 marca 1996 r. Wojewoda [...] na podstawie art. 2 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) i art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127) stwierdził nabycie z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Zakłady Energetyczne O. P. Przedsiębiorstwo Państwowe - Zakład Energetyczny w T. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w T. przy ul. B. nr 128, stanowiącej własność Skarbu Państwa i będącej w dotychczasowym zarządzenie tej jednostki, a także nabycie nieodpłatne przez wymienioną państwową osobę prawną własności budynków wzniesionych na tym gruncie, w tym między innymi budynku biurowo-technicznego, warsztatowego i stacji diagnostycznej z częścią gospodarczą.

W rozważaniach, Sąd pierwszej instancji wskazał, że dopuszczalne jest stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz zakładu energetycznego, jako użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, przy czym zasiedzenie może nastąpić na rzecz wyłącznie tego podmiotu, który był posiadaczem służebności w chwili upływu terminu zasiedzenia.

Sąd Rejonowy nie podzielił poglądu wnioskodawcy, że w przypadku posadowienia na jednej nieruchomości kilku niepowiązanych ze sobą (odrębnych) linii energetycznych (niekiedy o różnym natężeniu - jak w rozpatrywanej sprawie), mamy do czynienia z jedną służebnością. Każdą linię należy rozpatrywać odrębnie, albowiem w przeciwnym wypadku powstałby problem z określeniem daty zasiedzenia całej służebności lub jej części (w rozbiciu na poszczególne linie, skoro były one budowane i oddawane do użytku w różnym czasie). Nie można stwierdzić zasiedzenia jednej służebności w kilku datach odnoszących się do poszczególnych jej części. Ponieważ wnioskodawca żądał stwierdzenia zasiedzenia jednej służebności dotyczącej kilku linii, a Sąd uznał, że nawet przy spełnieniu przesłanek nie można stwierdzić zasiedzenia służebności o treści podanej we wniosku, to już z tego względu nie mógł być on uwzględniony, albowiem stwierdzenie zasiedzenia czterech służebności wykraczałoby poza żądanie.

Sąd Rejonowy dokonał analizy przepisów regulujących zasiedzenie służebności począwszy od 1960 r., tj. od posadowienia pierwszych linii energetycznych na działce uczestnika, oraz przyjął, że termin zasiedzenia służebności obejmującej linie 15 kV - odgałęzienia S. III i IV, z uwagi na dobrą wiarę posiadacza służebności, upływał 28 maja 1978 r. Wskazał, że wnioskodawca nie wykazał aby jego poprzednik prawny posiadał decyzje administracyjne lub inny tytuł prawny na realizację innych inwestycji liniowych na działkach stanowiących obecnie własność uczestnika (linia średniego napięcia 15 kV relacji Ł. – S. - dawniej S. – B. i linia niskiego napięcia), a więc nie wykazał dobrej wiary. Poza tym, w zakresie linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.) i linii niskiego napięcia wnioskodawca nie wykazał daty początkowej biegu terminu zasiedzenia. Z tego również względu Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie może być uwzględniony.

Odnosząc się do stanowiska wnioskodawcy, że Sąd powinien ewentualnie rozważyć zasiedzenie na przez Skarb Państwa i ewentualnie wezwać ten podmiot do udziału w sprawie, Sąd Rejonowy nie dopatrył się takiej potrzeby, ani konieczności orzekania na jego rzecz. Wyraził pogląd, że podmiot ten może wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia na swoją rzecz, a uczestnikiem postępowania w takiej sprawie powinna być wówczas, E. – O. S.A. jako

zainteresowany (art. 510 k.p.c.) i jeśli taki wniosek zostanie złożony, sąd ewentualnie orzeknie o stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację wnioskodawcy Sąd Okręgowy w T. oddalił postanowieniem z dnia 24 września 2013 r. Wyraził pogląd, że jest dopuszczalne stwierdzenie zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. Podkreślił, że posiadanie służebności w kształcie, jaki wynika z dokonanych ustaleń, miało charakter cywilnoprawny. Stwierdził, że z uwagi na deklaratoryjny charakter postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia, jako nabywca tego prawa powinien być wymieniony podmiot będący posiadaczem służebności w chwili upływu terminu zasiedzenia, a próbując też zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, co do niedopuszczalności stwierdzenia zasiedzenia na rzecz podmiotu, który jeszcze wtedy nie istniał Zakładając, że upływ terminów zasiedzenia przypadła w okresie, gdy posiadaczem służebności był jeszcze Skarb Państwa, uznał iż stwierdzenie zasiedzenia powinno nastąpić na rzecz tego podmiotu, ze wskazaniem przedsiębiorstwa państwowego wykonującego władztwo. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego przyjął, że w takiej sytuacji nie był konieczny udział Skarbu Państwa w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia.

W tej materii odwołał się, do unormowania zawartego w art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. (Dz. U. nr 79 poz. 464 ze zm.), według którego grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem z mocy samego prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych. W ten sposób doszło do przekształcenia zarządu operatywnego w prawo użytkowania wieczystego i związaną z nim własność. Uznał, że reguła ta znajduje zastosowanie także w przypadku ograniczonych praw rzeczowych. W rezultacie przyjął, że pomiędzy Skarbem Państwa a osobą prawną uwłaszczoną jego nieruchomością z dniem 5 grudnia 1990 r. istnieje następstwo prawne, wobec czego udział w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia Skarbu Państwa, nie posiadającego tytułu prawnego do przedmiotowych służebności, jest bezprzedmiotowy.

Sąd Okręgowy zaskarżone orzeczenie ocenił ostatecznie jednak za trafne ze względu na sposób sformułowania wniosku, w którym wnioskodawca domagał się *expressis verbis* stwierdzenia zasiedzenia jednej służebności gruntowej. Wskazał, że skoro w rachubę wchodzi kilka samodzielnych, niezwiązanych linii energetycznych, jest to równoznaczne z istnieniem kilku, a nie jednej służebności. W takim układzie wspólnym mianownikiem, łączącym niezależne od siebie linie w jedną służebność nie może być ich posadowienie na jednej nieruchomości w rozumieniu 46 § 1 k.c. Przeciwnie założenie pociągałoby za sobą szereg problemów natury praktycznej, związanych choćby z brakiem możliwości ustalenia początku biegu zasiedzenia, co z kolei niejednokrotnie wykluczałoby stwierdzenie zasiedzenia. Wyraził pogląd, że stwierdzenie zasiedzenia czterech służebności stanowiłoby wykroczenie poza granice wniosku. Z tego względu uznał za przedwczesne odnoszenie się do poszczególnych przesłanek zasiedzenia. Wskazał jednocześnie, że w razie powtórnego złożenia wniosku przez wnioskodawcę, tym razem w kształcie uwzględniającym liczbę służebności, jakie rzeczywiście przebiegają po nieruchomości uczestnika i które zdaniem wnioskodawcy stały się przedmiotem zasiedzenia, przesłanki zasiedzenia będą ponownie podlegały badaniu sądu.

E. – O. S.A. w skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania i zarzuciła naruszenie: art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że stwierdzenie zasiedzenia kilku (więcej niż jednej) służebności stanowiłoby wykroczenia poza granice wniosku, art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez jego zastosowanie w sytuacji gdy apelacja wnioskodawcy była w całości uzasadniona i w związku z czym nie było podstaw do jej oddalenia, oraz art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. We wniosku kasacyjnym wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania i ewentualnie o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stwierdzenie zasiedzenia następuje na rzecz zainteresowanego choćby to była inna osoba, niż wnioskodawca oraz określa się w tym orzeczeniu datę nabycia tego prawa bez względu na jej oznaczenie w żądaniu wniosku. Innymi słowy, zakres niezwiązania sądu żądaniem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia dotyczy możliwości określenia innego nabywcy i innej daty nabycia, ewentualnie także innego, ograniczonego przedmiotowo zakresu nabycia własności, czy służebności gruntowej (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09, LEX nr 661498 i z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 188/00, Lex Polonica nr 2117226 i z dnia 30 października 2013 r., V CSK 427/12, LEX nr 1396794).

Jest tak dlatego, że w takiej sprawie zawsze należy ustalić początek biegu terminu zasiedzenia, który rozpoczyna się w chwili objęcia rzeczy w posiadanie. Trzeba przy tym mieć na uwadze możliwość doliczenia posiadania poprzednika, gdy zostają spełnione przesłanki określone w art. 176 1 i 2 k.c. Doliczenie posiadania poprzednika jest możliwe, jeżeli termin posiadania jeszcze biegnie. Nabycie prawa własności, czy służebności gruntowej przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa i z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia, tj. uprawnionym staje się osoba, która w chwili upływu tego terminu jest samoistnym posiadaczem rzeczy. Okres posiadania po tym nabyciu jest już z omawianego punktu widzenia obojętny, gdyż termin zasiedzenia wtedy nie biegnie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1966 r., III CR 223/66, NP 1968, nr 4 s. 659, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CK 60/03, OSNC 2004, nr 6, poz. 101).

Bez uwzględnienia wskazanej specyfiki rozstrzygnięcia o żądaniu zasiedzenia, nie można było oczywiście rozpoznawać podniesionego przez wnioskodawcę zarzutu obrazy art. 321 § 1 w zw. z 13 § 2 k.p.c. Artykuł 321 § 1 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym ma tylko odpowiednie zastosowanie. Zgodnie z ogólnie przyjętymi w prawie zasadami „odpowiedniego” stosowania przepisów, niektóre z nich znajdują zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów interpretacyjnych, inne tylko pośrednio, a więc z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności postępowania, w którym znajdują zastosowanie, a jeszcze inne nie będą mogły być wykorzystane w żadnym zakresie (por. np. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r., I CO 9/75, OSNCP 19756, nr 10, poz. 219). W sprawie o zasiedzenie prawa własności nieruchomości czy służebności gruntowej, ze względu na unormowanie zawarte w art. 610 § 1 w zw. z art. 677 k.p.c., artykuł 321 § 1 k.p.c. stosuje się z uwzględnieniem odrębności tego postępowania tj. z modyfikacjami przedstawionymi na wstępie rozważań.

Choć wniosek został zatytułowany „o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu”, to z punktu widzenia przedmiotu rozstrzygnięcia obejmował on niewątpliwie żądanie stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu dotyczące wszystkich linii energetycznych usytuowanych na nieruchomości uczestnika S. D., obejmującej dwie działki ewidencyjne nr 30 i 52. Zarówno z petitum wniosku oraz jego uzasadnienia, jak trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej wynika, że wnioskodawca domaga się zasiedzenia służebności zarówno linii energetycznej 15 kV, jak i linii energetycznej 0,4 kV w zakresie, w jakim tylko przebiegają po nieruchomości S. D. objętej księgą wieczysta nr [...]. Z tego względu, orzekając o nabyciu nawet kilku służebności dotyczących tych linii nie doszłoby do naruszenia art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., skoro prawa Skarbu Państwa powstawały w wyniku zasiedzenia w różnych terminach, tj. z chwilą upływu okresu zasiedzenia biegnącego w odniesieniu do poszczególnych linii oddzielnie, gdyż zostały wybudowane w różnym czasie.

Skoro istnieje możliwość i konieczność stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz zainteresowanego, choćby to była inna osoba niż wnioskodawca oraz określa się w tym orzeczeniu datę nabycia tego prawa, bez względu na jej oznaczenie w żądaniu wniosku, to nie było przeszkód do oceny, że żądanie obejmujące nabycie służebności wszystkich linii energetycznych zawiera w sobie żądania stwierdzenia zasiedzenia poszczególnych linii energetycznych, czyli kilku służebności, gdyby oczywiście okazało się że poszczególne ich odgałęzienia zostały zbudowane w innym czasie i w związku z tym w odniesieniu do nich początek biegu terminu zasiedzenia był różny.

W istocie więc o tym, czy nieruchomość obciąża w razie zasiedzenia jedna służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu, czy też kilka decyduje to, czy poszczególne „odgałęzienia” linii energetycznej zbudowane

zostały w tym samym, czy różnych terminach, a więc w praktyce w ramach jednego zadania inwestycyjnego, bądź wielu. Z istoty rzeczy w pierwszej kolejności następuje budowa linii średniego napięcia do której dobudowywane są, w zależności od potrzeb linie niskiego napięcia ze stacjami transformatorowymi. Ze wskazanych więc względów zarzut obraży art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. był uzasadniony. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.